



USŁYSZELI ZARZUTY ZA ZNĘCANIE SIĘ NAD ZWIERZĘTAMI

Już niedługo policjanci zakończą postępowanie dotyczące znęcania się nad królikami, a akta sprawy prześlą do sądu. Wczoraj śledczy przesłuchali i przedstawili zarzut rodzicom oraz dziadkom dziewczynki za dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia zwierzętom. Teraz o dalszym losie tych osób zadecyduje sąd. Za znęcanie się nad zwierzętami grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.

Pod koniec grudnia ubiegłego roku policjanci z komisariatu w Miastku przyjęli zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa znęcania się nad zwierzętami. Informacja dotyczyła rzucania królikami przez małą dziewczynkę. Całej sytuacji miały się przyglądać osoby dorosłe. Śledczy zabezpieczyli wtedy również nagranie całego zdarzenia. Mundurowi ustalili, że do zdarzenia doszło w małej miejscowości z terenu powiatu tczewskiego. Policjanci z posterunku w Tuchomiu razem z inspektorami koszalińskiego oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami odebrali właścicielom króliki. Śledczy pracując nad sprawą przesłuchiwali świadków i ustalali okoliczności zdarzenia. Współpracowali także z pracownikami Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami m.in. w zakresie badań weterynaryjnych królików i obrażeń jakie doznały. Zebrane przez śledczych materiały dały podstawy do przedstawienia zarzutów rodzicom oraz dziadkom dziewczynki, która nimi rzucała. Wczoraj cała czwórka usłyszała zarzut znęcania się nad zwierzętami poprzez świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia. Teraz o ich dalszym losie zadecyduje sąd. Za znęcanie się nad zwierzętami grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat.

Data publikacji: 2018-02-13
Rzecznik Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku